

Sygnatura akt II AKa 19/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiesław Pędziwiatr

Sędziowie: SSA Jerzy Skorupka (spr.)

SSA Robert Wróblewski

Protokolant: Anna Turek

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Urszuli Piwowarczyk - Strugały

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2015 r.

sprawy **A. W.**

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

z dnia 17 listopada 2014 r. sygn. akt III Ko 135/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec wnioskodawcy A. W.;

II. stwierdza, że koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 17 listopada 2014 r., III Ko 135/14 oddalił wniosek A. W. o zadośćuczynienie za niesłuszne zatrzymanie.

Z wyrokiem tym nie zgodził się pełnomocnik wnioskodawcy, który w wywiezionej apelacji zaskarżył go w całości zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa materialnego przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, tj. art. 555 KPK w zw. z art. 5 KC, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że zgłoszenie przez oskarżyciela publicznego zarzutu przedawnienia roszczeń wnioskodawcy nie może być uznane za naruszające zasady współżycia społecznego, w sytuacji gdy wnioskodawca nie miał obiektywnej możliwości należytego wykazania niewątpliwie niesłusznego charakteru swojego zatrzymania przed wydanie prawomocnego orzeczenia uniewinniającego w postępowaniu karnym, w ramach którego go zatrzymano,
2. obrazę przepisów postępowania przyjętych za podstawę orzeczenia, tj. art. 7 KPK, poprzez dowolną ocenę wniosku o wszczęcie postępowania w niniejszej sprawie, wyrażającą się w przyjęciu, że niezasadność swojego zatrzymania wnioskodawca upatruje w okolicznościach znanych mu w dacie zatrzymania, gdy wskazywał on we wniosku, że możliwości dowodzenia zasadności jego roszczenia były wykluczone przed prawomocnym zakończeniem postępowania karnego i z tą datą wiąże on ocenę niewątpliwie niesłuszności zatrzymania.

Podnosząc wymienione zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz A. W. 30.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną niewątpliwym niesłusznym zatrzymaniem.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu *zważył, co następuje.* Apelacja jest niezasadna w stopniu zbliżonym do oczywistej bezzasadności w rozumieniu art. 457§2 KPK. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze dowody ocenił prawidłowo, w sposób przewidziany w art. 7 KPK, wyprowadzając z nich uzasadnione wnioski, co pozwoliło na bezbłędne ustalenie faktów relewantnych dla rozstrzygnięcia o przedmiocie postępowania, a w dalszej kolejności – do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy – zastosował właściwe przepisy prawa procesowego. Tym samym, sąd a quo prawidłowo ustalił, że roszczenie z tytułu oczywiście niesłusznego zatrzymania A. W. uległo przedawnieniu i w związku z tym należało je oddalić.

Apelacja opiera się zaś na tezie, że okres przedawnienia roszczenia z tytułu zadośćuczynienia za niesłusne zatrzymanie należy liczyć od prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie, gdyż dopiero wtedy wnioskodawca uzyskał możliwość dochodzenia roszczenia, a wcześniej „nie miał możliwości skutecznego wykazania zasadności swoich roszczeń”, gdyż „nie dysponował środkami dowodowymi, którymi mógłby wykazać niewątpliwą niesłusność swojego zatrzymania”. Twierdzi się także, że podniesiony przez prokuratora i uwzględniony przez sąd pierwszej instancji zarzut przedawnienia jest niezgodny z zasadami współzycia społecznego, gdyż wnioskodawca z przyczyn obiektywnych nie mógł w terminie zgłosić rzeczonożo żądania. Obiektywny powód, apelujący upatruje zaś w konieczności „przeprowadzenia pełnego postępowania dowodowego” w sprawie, w której został prawomocnie uniewinniony.

Wymienione argumenty nie zasługują na uwzględnienie. Zważyć zatem należy, że przedawnienie roszczeń odszkodowawczych jest pojęciem prawa cywilnego. Instytucja ta oznacza możliwość uchylenia się od zaspokożenia roszczenia po upływie określonego prawem terminu, a zatem możliwość zwolnienia się z określonego obowiązku. „Upływ czasu może być bowiem, w zgodzie z postulatem pewności prawa i stabilizacji stosunków prawnych, dostatecznym argumentem na rzecz wyłączenia możliwości skutecznego dochodzenia roszczenia w wyniku podniesionego przez dłużnika zarzutu przedawnienia”. Co więcej, „mechanizm przedawnienia, jako instrument podstawowy z zakresu gwarancji pewności prawa i bezpieczeństwa stosunków prawnych, jest oczywiście dopuszczalny również w odniesieniu do roszczeń odszkodowawczych kierowanych przeciwko władzy publicznej” (por. wyr. TK z 1 września 2006 r., SK 14/05, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 97). Przedawnienie roszczeń nie jest uwzględniane z urzędu, lecz jedynie „na zarzut”, czyli na podstawie stanowczego oświadczenia dłużnika, że pragnie on z tego uprawnienia skorzystać. Roszczenia zawarte w rozdziale 58 KPK, w tym dotyczące odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłusne zatrzymanie są typowymi roszczeniami cywilnoprawnymi. W związku z tym roczny termin przedawnienia, przewidziany w art. 555 KPK jest typowym przedawnieniem o charakterze cywilnoprawnym.

Korzystanie z zarzutu przedawnienia oznacza skorzystanie z prawa podmiotowego, które przysługuje również Skarbowi Państwa. Powoduje to, że w wypadku zgłoszenia żądania po upływie określonego terminu, do oddalenia wniosku nie wystarczy sam fakt podniesienia przez prokuratora zarzutu przedawnienia. Koniecznym warunkiem jest również uznanie, że podniesienie zarzutu nie jest sprzeczne przykładowo z zasadami współzycia społecznego, gdyż - w wypadku korzystania z prawa podmiotowego – „nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego” (art. 5 KC). W związku z tym każdy wypadek podniesienia zarzutu przedawnienia powinien być oceniony przez pryzmat wymienionego przepisu.

Zważyć więc należy, że termin przedawnienia, we wszystkich wypadkach przewidzianych w rozdziale 58 KPK wynoszący jeden rok, rozpoczyna bieg w zależności od tego, jakiego roszczenia dotyczy, tj.:

1. od daty uprawomocnienia się orzeczenia stanowiącego podstawę wystąpienia z żądaniem odszkodowania - w wypadku niesłusznego skazania lub orzeczenia środka zabezpieczającego,

2. od uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie - w wypadku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania,

3. od dnia zwolnienia - w wypadku niewątpliwie niesłusznego zatrzymania.

W świetle jednoznacznego sformułowania art. 555 KPK nie może podlegać dyskusji kwestia początku biegu określonego w nim terminu. Kodeks rozstrzyga też kwestię charakteru prawnego terminu stwierdzając, że roszczenia odszkodowawcze „przedawniają się” po upływie roku. Trafnie zatem wskazuje się, że jeżeli prokurator podniesie zarzut przedawnienia, a sąd ustali, iż niedotrzymania przez wnioskodawcę terminu nie usprawiedliwiają żadne wyjątkowe okoliczności, żądanie odszkodowania podlega oddaleniu (zob. wyr. SN z 17.03.2000 r., WA 7/2000, OSNKW 7-8/2000, poz. 73).

W tym kontekście, zasadnie wskazuje się, że motyw (powód) dla którego wnioskodawca nie wystąpił z roszczeniem o zadośćuczynienie, wiążący się z jego subiektywnym brakiem przekonania o istnieniu wystarczających podstaw do uwzględnienia żądania, nie może być uznany za okoliczność wyjątkową i usprawiedliwiającą uchybienie terminowi. Ocena szans na uzyskanie pozytywnego wyniku procesu, jako efekt prywatnych kalkulacji prowadzonych przez skarżącego, jest wyłącznie zagadnieniem przyjętej przez niego taktyki postępowania, a nie okolicznością usprawiedliwiającą uchybienie terminowi i prowadzącą do wniosku, iż podniesienie przez prokuratora zarzutu przedawnienia pozostawałoby w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego (Zob. wyr. SA w Katowicach z dnia 26 czerwca 2014 r., II AKa 137/14, KZS 2014/10/91).

Podniesienie zarzutu przedawnienia jest zaś wyrazem korzystania przez prokuratora z przysługującego mu prawa. Natomiast, twierdzenie wnioskodawcy, iż skorzystanie z tego prawa jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, wymaga wskazania, jakie konkretne zasady współzycia społecznego zostały przez to naruszone oraz udowodnienia faktów uzasadniających ten zarzut. Nie wystarczy, zatem ogólne i lakoniczne powołanie się na naruszenie powyższej normy i odesłanie się do ogólnych zasad słuszności. Nie wystarcza również samo powołanie się na poczucie sprawiedliwości czy słuszności, gdyż utożsamianie tych pojęć z pojęciem zasad współzycia społecznego, praktycznie wyłączałyby możliwość podniesienia przez prokuratora zarzutu przedawnienia, a co za tym idzie, zawsze nakazywałyby sądom uwzględniać przedawnione roszczenia o odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie (por. post. SN z dnia 8 listopada 2007 r., IV KK 406/07, LEX nr 346747; wyr. SA w Krakowie z dnia 8 czerwca 2010 r., II Aka 88/10, KZS 2010/10/23).

W orzecznictwie sądowym wskazuje się przykłady wyjątkowych okoliczności usprawiedliwiających uchybienie terminowi określone w art. 555 KPK zaliczając do nich: długotrwałą obłożną chorobę, całkowity upadek sił powodujący konieczność zapewnienia opieki osobie trzeciej w sprawach codziennej egzystencji, chorobę psychiczną, ubezwłasnowolnienie, długotrwały pobyt za granicą połączony z niemożnością nawiązania kontaktu z krajem (zob. wyr. SA w Łodzi z dnia 21 maja 2013 r., II Aka 70/13, LEX nr 1321971; wyr. SA w Gdańsku z dnia 30 sierpnia 2012 r., II Aka 261/12, LEX 1236117). Również SA we Wrocławiu wyrażał pogląd, że „zaakceptowanie zasadności powołania się na art. 5 KC w związku z zarzutem przedawnienia podniesionym przez prokuratora w sprawie, w której zgłoszono żądanie odszkodowawcze oparte na podstawie art. 552 KPK, może mieć miejsce tylko w wypadkach wyjątkowych, kiedy wnioskodawca wykaże, że nie miał realnej możliwości (prawnej lub faktycznej) zgłoszenia żądania w okresie biegu terminu przedawnienia o jakim mowa w art. 555 KPK” (zob. wyr. SA we Wrocławiu z dnia 13 stycznia 2013 r., II Aka 391/12, LEX nr 1286709).

Apelujący nie wskazał zaś, z jakimi zasadami współzycia społecznego pozostawało w sprzeczności podniesienie przez prokuratora zarzutu przedawnienia, a ograniczył się do ukazania okoliczności usprawiedliwiających zgłoszenie przez wnioskodawcę roszczeń z tytułu niewątpliwie niesłusznego zatrzymania z naruszeniem terminu przedawnienia, określonego w art. 555 KPK, podnosząc potrzebę zakończenia „pierwotnego” postępowania i konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w tej sprawie. Żadna z tych okoliczności nie daje jednak podstaw do przyjęcia, że naruszone zostały zasady współzycia społecznego. Prawo do odszkodowania i zadośćuczynienia za bezprawne pozbawienie wolności (art. 41 ust. 5 Konstytucji RP oraz art. 552§4 KPK) nie zwalnia bowiem

wnioskodawcy z powinności respektowania przepisów regulujących sposób realizacji tego prawa, począwszy od terminowego dochodzenia roszczeń.

To wszystko sprawia, że zarzuty i wnioski apelacji uznać trzeba za niezasadne. Z tego względu, orzeczono, jak na wstępie.